

PRAWDA NAUKOWA, CZY "PRAWDA PRAWNA"?

PRAWO? LEWO?, CZY CUKIER BURACZANY?

NIC, CZY COŚ?

W g Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta [oświadczenie Naczelnej Rady](#) (<http://tiny.pl/h5ggc>) lekarskiej z 2008 roku ogranicza dostęp pacjentów do „leków” homeopatycznych wymagających recepty. Na receptę homeopaci wypisują (cytuję decyzję UOKiK nr 6/ 2011): **"wysokie rozcieńczenia produktów leczniczych homeopatycznych stosowane w poważnych jednostkach chorobowych – głównie w leczeniu chorób przewlekłych. Przebieg takiego leczenia powinien być nadzorowany przez lekarza homeopatę"**.

Powyższe zdanie budzi moją troskę. Wynika z niego, że urzędnicy UOKiK nie zrozumieli nic z wieloletniej walki świata medycznego o prawdę naukową. Nie zrozumieli, że ustawodawca-analfabeta obalił przez głosowanie prawo Avogadry, zabronił powoływania się na II zasadę termodynamiki i unieważnił wiele innych uniwersalnych praw przyrody.

Dla mnie, osobiście, prawo, które gwałci naukę, jest kpina z prawa. Wprawdzie UOKiK wielokrotnie zastrzegał się, że podczas rozpatrywania sprawy „cukru buraczanego” pominie całkowicie opinie na temat skuteczności działania „leków” homeopatycznych, ale cytowane zdanie wyraźnie temu przeczy. Wg urzędników, „leki” wysoko rozcieńczone, czyli takie, o których człowiek, który uczył się w szkole podstaw matematyki, może szyderczo powiedzieć, że zawierają „ujemną próżnię”, mogą być stosowane w poważnych chorobach, pod kontrolą „lekarza homeopaty”. Wynika z tego, że „leki” te są „skuteczniejsze” od nisko rozcieńczonych i dlatego są dostępne tylko na receptę. Gdyby to był tekst wygłaszany przez bohaterów sitcomu, usłyszelibyśmy nie wybuch śmiechu, ale ryk radości z gwizdami i tupaniem nogami w podłogę. Dlatego tekst uzasadnienia wyroku (wydanego na lekarzy), który spłodził UOKiK, podrzucę medycznym kabaretom studenckim. Groteskowego materiału tam, co niemiara.

Ale tutaj nie jesteśmy w kabarecie. Rozpatrzmy, więc wyróżnioną pogrubieniem i kursywą opinię UOKiK-u pod względem semantycznym i pragmatycznym. Pamiętamy, że semantyka bada relacje między znakami, a rzeczywistością, to jest tym, do czego odnoszą się znaki. Pragmatyka bada relacje między znakiem a jego użytkownikami. Wielu naukowców uważa, że pragmatyka może być uprawiana, jako nauka empiryczna mówiąca o ludzkim zachowaniu i łącząca w sobie elementy psychologii, socjologii i wiedzy o kulturze.

1/ Najpierw popatrzmy na termin homeopatia. Pod względem semantycznym rozumiemy (my, tzn. 0,1% naszej społeczności), o co chodzi. Teraz pragmatyka: w [spisie specjalizacji lekarskich](#) (http://www.cmkp.edu.pl/spis_2.htm) (podstawowych i szczegółowych) opublikowanym przez CENTRUM MEDYCZNE KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO brak jest specjalizacji o nazwie homeopatia. A więc empiria nas zawodzi. I to w sposób zasadniczy. Takiej specjalizacji nie ma, a więc „leczenie” taką metodą jest kompletnie nieuprawnione. Owszem, można zaliczyć je do szamanizmu, ale ja sobie nie wyobrażam szamana robiącego zakupy w aptece. Ale niech tam.

Wchodzi szaman do apteki i kupuje „leki”.

Problem w tym, że „leki” te nie mogą służyć do leczenia. Można nimi uzdrawiać, wypędzać złego ducha, demony itp. To super interes, bo szaman nie ponosi żadnej odpowiedzialności za to co robi. On przecież nie leczy. A, że jest popyt na takie usługi to już nie jego wina. Zresztą państwo polskie uregulowało tego typu aktywność społeczną. Szaman musi po prostu płacić podatki. A jeśli pacjent umrze? Powoła się „biegłego”, który wyjaśni sądowi, że chory nie stosował się do zaleceń homeopaty i zamiast wkładać cukrowe granulki pod język, stosował je, jako czopki. To karygodne lekceważenie zaleceń doprowadziło do śmierci pacjenta. Sąd musi sprawę umorzyć.

2/ Status „lekarza homeopaty”, czyli osoby posiadającej specjalizację medyczną może być nadany jedynie przez [CENTRUM EGZAMINÓW MEDYCZNYCH](#) (<http://tiny.pl/h5gmp>) po złożeniu

państwowego egzaminu specjalizacyjnego. Tak więc, empiria znowu prowadzi nas do lasu. Dlaczego? Bo specjalistą homeopatii można zostać po ukończeniu dwutygodniowego kursu organizowanego na przykład przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Co więcej, nie trzeba wcześniej skończyć studiów medycznych. Kurs może ukończyć tokarz — fachman w dziedzinie obróbki skrawaniem lub konserwator powierzchni płaskich obsługujący MOP-a. Kto więc nadaje mu certyfikat specjalisty homeopaty? To oczywiste — stowarzyszenie homeopatów. Wiadomo, że przedtem trzeba zdać egzamin. Pytania są trudne. Na przykład: w jaki sposób można przesłać „lecniczą pamięć wody”? Tutaj kandydaci często padają. Okazuje się bowiem, że „pamięci wody” nie można przesłać faksem, telegrafem, telefonem impulsowym, lecz tylko przez telefon tonowy lub Internet. Ale nawet ci, którzy zdali mogą taki certyfikat o dupę potłuc. Jeżeli, bowiem CMKP, ani CEM nie wypisze zaświadczenia, że jest się specjalistą homeopatii, to każdy inny papier o tym mówiący nadaje się do toalety. Oczywiście w państwie, w którym obowiązuje prawo. Powtórzę: w państwie, w którym obowiązuje prawo. A co mi tam, powtórzę jeszcze raz: każde zaświadczenie o zdobyciu specjalizacji medycznej, które nie jest wystawione przez Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego można wyrzucić na śmietnik. I nie ma żadnej dyskusji.

3/ Wg ustawy Prawo farmaceutyczne lekiem jest preparat zawierający [materialną substancję czynną](http://tiny.pl/h5gft) (http://tiny.pl/h5gft). Jaśniej stwierdzić tego nie można.

4/ Wysoko rozcieńczone produkty homeopatyczne nie zawierają [ani jednej cząsteczki substancji czynnej](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3889) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3889).

Dowód matematyczny jest nie do obalenia.

5/ Wg Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego leki nie zawierające substancji czynnej są [lekami fałszywymi](http://www.gif.gov.pl/?aid=228) (http://www.gif.gov.pl/?aid=228). To jest logiczne, zrozumiałe i etyczne. Preparaty, które zawierają wyłącznie cukier buraczany nie mają właściwości leczniczych.

PODSUMOWANIE

Zgodnie z polskim prawem „lekarz homeopata” nie ma prawa LECZYĆ.

Bo: 1/ W Polsce nie ma specjalizacji o nazwie homeopatia, 2/ Osoba zalecająca cukier buraczany nie posiada zaświadczenia o zdaniu państwowego egzaminu z homeopatii.

Natomiast „lekarz homeopata” ma prawo do „uzdawiania”, „udroźniania kanałów energetycznych”, „harmonizowania wibracji” itp. Musi oczywiście zarejestrować działalność gospodarczą i płacić podatki. Identycznie jak astrolog, wróżbita lub bioterapeuta.

Lekarka medycyny Ewa Czerwińska, prezeska Polskiego Towarzystwa Homeopatycznego twierdzi, że „leki” homeopatyczne przenoszą do organizmu ludzkiego „bodziec informacyjny”. Homeopata może, więc dodatkowo **bóść informacją. ALE NIE LECZYĆ!**

ANALOGIA

Naczelnny Instytut Miejskiego Budownictwa (NIMB) w Kretynolandzie przypomina swoim pracownikom, żeby nie stawiać ścian nośnych ze styropianu. Oponenci będą surowo dyscyplinowani — ostrzega.

Producenci styropianu składają skargę do Niezależnego Komitetu Wolnorynkowej Demokracji (NKWD), twierdząc, że oświadczenie NIMB-u wypacza wolny rynek i ma charakter nieuczciwej konkurencji.

NKWD nakłada 50 tysięcy debilarów kary na NIMB. Budowlańcy pukają się w czoło i nadal używają zbrojonego betonu i stali do budowy domów.

Mieszkańcy Kretynolandy, którzy nie odróżniają styropianu od betonu są zachwyceni, że w ich kraju jest nareszcie wolna i uczciwa konkurencja.

A W DOMU WSZYSCY ZDROWI!

Zobacz także te strony:

[Homeopatia - o czym nie jest informowana opinia publiczna](#)

[Homeopatia zabija](#)

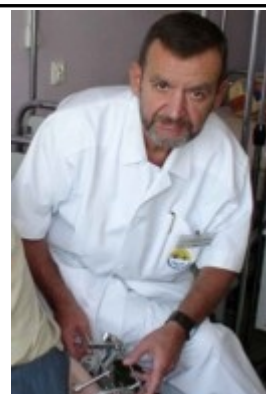
[Homeopatia: fundamentalne oszustwo](#)

[Pani Homeopatia oddaje cios... ale Nauka zwycięża](#)

[Homeopatia - moje prywatne zwycięstwo](#)

Andrzej Gregosiewicz

Profesor zwyczajny, kierownik Katedry i Kliniki Ortopedii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Od 2001 roku prowadzi walkę z oszustwami leczniczymi typu homeopatii, bioenergoterapii, radiestezji i innymi rodzajami tzw. "medycyny alternatywnej". Opublikował na ten temat ponad 80 artykułów w mediach papierowych i elektronicznych. Jest „ojcem chrzestnym” akcji medialnej przeciwko homeopatii. W 2008 roku, głównie na skutek Jego konsekwentnej działalności publicystycznej oraz wygrania procesu sądowego z Izbą Gospodarczą Farmacja Polska oraz producentami "leków" homeopatycznych, rozpoczęła się szeroka debata publiczna na temat wartości leczniczych tego sposobu terapii. Jest członkiem-założycielem Klubu Sceptyków Polskich. W 2011 roku Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, na wniosek prof. Andrzeja Gregosiewicza, rozpoczął - bezprecedensową w Europie - procedurę wyjaśniającą, czy homeopatyczny koncern Boiron (filia w Polsce) nie prowadzi praktyk niezgodnych ze zbiorowym interesem konsumentów.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 29-07-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2078) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2078)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych
Racjonalista.pl

Strona 3 z 4

portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl